

# Mędrcy ze Wschodu (Mt. 2:1-12)

“Powstań, zajaśnij, gdyż zjawiła się twoja światłość, a chwała Pańska rozbłysła nad tobą.” Iz. 60:1

Betlejem było wioską z której wyodził się wielki izraelski król Dawid, autor psalmów. W czasie urodzenia Jezusa miało prawdopodobnie nie więcej niż 1000 mieszkańców.

Mędrcy ze wschodu o których dzisiaj czytamy, byli prawdopodobnie astronomami. Greckie słowo “magoi” znaczy tyle co mądry człowiek. Niewiele o nich wiemy. Powszechnie zakłada się, że było ich trzech, jednak bardzo możliwe, że przybyli dużo liczniej.

☒ Często mówi się o trzech królach. Wynika to stąd, że mędrcy często mieli wysoki status społeczny, wywodzili się z kapłańskich i książęcych rodów. Wysoce prawdopodobne jest, że mędrcy ci byli co najmniej książętami.

Wynika to także z licznych starotestamentowych zapisów, które mówią o tym, że królowie będą składać hołd Mesjaszowi.

“Z świątyni twojej nad Jeruzalemem! Tobie niech przyniosą królowie dary.” Ps. 68:30

“Królowie Tarsysz i wysp niech przynoszą dary. Królowie Saby i Seby niech złożą daninę! Niech mu oddają pokłon wszyscy królowie, niech mu służą wszystkie narody! Bo ocali biedaka, który woła o ratunek, i ubogiego, który nie ma pomocy. Zlituje się nad nędzarzem i biednym i wybawi dusze biednych.” Ps. 72:10-13

Piękny proroczy opis królewskiej wizyty u Jezusa znajdujemy w Iz. 60:1-6.

„Powstań, zajaśnij, gdyż zjawiła się twoja światłość, a chwała


Pańska rozbłysła nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i mrok narody, lecz nad tobą zabłyśnie Pan, a jego chwała ukaże się nad tobą.

I pójdą narody do twojej światłości, a królowie do blasku, który jaśnieje nad tobą. Podnieś oczy i spojrzysz wokoło: Wszyscy gromadnie przychodzą do ciebie, twoi synowie przychodzą z daleka, a twoje córki niesione są na rękach.

Wtedy, widząc to, rozpromienisz się radością i twoje serce bić będzie z radości, gdyż bogactwo morza przypłynie ku tobie, mienie narodów tobie przypadnie. Gromady wielbłądów zaroją się, młode wielbłądy Midianitów i Efy, wszyscy przyjdą z Saby; przywiozą złoto i kadzidło, śpiewając pieśni pochwalne na cześć Pana." Iz. 60:1-6

Widzimy, że są trzy grupy ludzi:

- Którzy tak jak Herod odrzucają Jezusa, widzą w nim zagrożenie własnego majestatu.
- Którzy tak jak faryzeusze i uczeni w piśmie wiedzą o Zbawicielu. Znają doskonale jego miejsce urodzenia, ale zwlekają z wyruszeniem by mu złożyć pokłon. Są obojętni wobec faktu, że na świat przyszedł Mesjasz. Mają wiedzę i informację, jednak nie robią nic.
- Którzy tak jak mędrcy ze Wschodu, widząc światło w oddali, wyruszają na jego poszukiwanie. Po drodze pytają się o drogę, a kiedy odnajdują Zbawiciela, nie w pałacu, lecz w żłobie, nie otoczonego królewską świtą, lecz zwierzętami w stajni, bez żadnej zwłoki oddają mu należny hołd.

Powinniśmy czegoś się nauczyć od tych mądrych ludzi. Nie  byli oni usatysfakcjonowani samym widokiem światła, które widzieli. Wyruszyli w drogę, zdecydowali się podążać za gwiazdą. Byli wytrwali w swoim poszukiwaniu. Nie zniechęcili się do swoich poszukiwań kiedy spotkali sceptycznych

religijnych liderów w Jerozolimie. Cieszyli się z gwiazdy. A kiedy w końcu doszli do celu swojej podróży, weszli do stajenki i oddali dzieciątku Jezus pokłon. Czuli potrzebę, by oddać mu hołd natychmiast, bez żadnej zwłoki.

“Proście, a będzie wam dane, szukajcie a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, a kto szuka, znajduje, a kto kołacze, temu otworzą.” Mt. 7:7-8

Ci którzy szukają Jezusa, zobaczą go. Ci którzy go prawdziwie zobaczą, oddadzą mu cześć i chwałę, oddadzą mu swoje serce, będą zbawieni.